

Anna Dymmel  <https://orcid.org/0000-0003-3532-3590>

Inwentarze jako źródło do badań dziejów i kultury Żydów w Lublinie w pierwszej połowie XIX wieku. Rekonesans badawczy

INVENTORIES AS A SOURCE FOR RESEARCH ON THE HISTORY AND CULTURE
OF JEWS IN LUBLIN IN THE FIRST HALF OF THE NINETEENTH CENTURY:
A RESEARCH RECONNAISSANCE

Abstract: The purpose of this article is the source characterization of the property inventories of Lublin Jews and the indication of the possibility of their use in the study of the history and culture of this community. The source base are inventories collected as a result of a query conducted by the Notaries of the City of Lublin in the years 1810–1863. As a result of source searches, ninety-eight lists of the remains belonging to the following categories of inhabitants of the Jewish district in Lublin were collected: merchants, craftsmen, property owners, people dealing with finances, and small traders. Detailed inventories contain information about the owner and his family, as well as real estate, household equipment, clothing, and other personal items. Almost half of the inventories list the titles of individual books or lists of larger book collections. The above-mentioned sources, due to their mass nature, allow us to go beyond individual findings and authorize us to formulate more general judgments. Inventories from notarial records are therefore a valuable source for expanding knowledge of genealogy, everyday life, material and spiritual culture, and religion of Lublin Jews in the first half of the nineteenth century.

Keywords: inventories, notarial records, sources, history, culture, Jews, Lublin, nineteenth century.

Słowa kluczowe: inwentarze, akta notarialne, źródła, historia, kultura, Żydzi, Lublin, XIX wiek.

Wstęp

Fundamentalne znaczenie dla badań dziejów i kultury wybranych społeczności w przeszłości ma stan, w jakim przetrwały źródła, jednak niejednokrotnie zachowane ślady minionych lat umożliwiają jedynie fragmentaryczne poznanie historii. Dotyczy to zarówno materialnych zabytków, jak i źródeł archiwalnych, które często ulegały zniszczeniu w trakcie burzliwych wydarzeń na ziemiach polskich w wieku XIX i XX. W tej sytuacji konieczne jest szczególnie wnikliwe poznanie i wykorzystanie zachowanych zasobów. Przegląd zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Lublinie źródeł do historii Żydów lubelskich przeprowadził Robert Kuwałek, wskazując znaczenie, ale i zarazem niedostatki zasobu aktowego wytworzonego przez samych Żydów, słabo zachowanego do czasów współczesnych. Jednocześnie zwrócił uwagę zarówno na akta instytucji państwowych i samorządowych, także Akta miasta Lublina, zawierające liczne archiwalia informujące o funkcjonowaniu społeczności żydowskiej, w tym raporty władz miejskich, jak i na dokumenty wytwarzane przez instytucje żydowskie, dotyczące np. szkolnictwa, szpitala, synagog i bożnic¹. Podsumowując dotychczasowe badania nad historią i kulturą Żydów, Adam Kopciowski podkreślił rolę źródeł wytwarzanych przez samą społeczność żydowską i ich szczególną wartość, jednak w przypadku pierwszej połowy XIX w. są to zasoby ograniczone. Szczególnie odczuwalny jest niedostatek zasobów archiwalnych z tego okresu, natomiast inne kategorie materiałów źródłowych, jak np. prasa, wspomnienia, pamiętniki, powstawały w latach późniejszych, tj. w drugiej połowie XIX i w wieku XX².

W tej sytuacji warto przypomnieć jeszcze inną kategorię źródeł, którą stanowią zasoby powstałe w wyniku działania ówczesnego wymiaru sprawiedliwości. Okazje do szerszego poznania XIX-wiecznych dziejów dają niewątpliwie akta notarialne ze względu na ich dobry stan zachowania i potencjał źródłoznawczy. Na temat tego rodzaju źródeł niejednokrotnie już wypowiedali się inni badacze³. Przypomnę, że zwracali na nie uwagę

¹ Robert Kuwałek, *Źródła do dziejów społeczności żydowskiej w Lublinie w XIX–XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, red. Tadeusz Radzik, t. 1, Lublin 1995, s. 13.

² Adam Kopciowski, *Żydowski Lublin i jego mieszkańcy w świetle materiałów w języku jidysz – opis i charakterystyka źródeł*, [w:] Marta Kubiszyn, Adam Kopciowski, *Żydowski Lublin. Źródła – obrazy – narracje*, Lublin 2021, s. 43–136.

³ Zob. obszerny przegląd stanu badań nad aktami notarialnymi i ich źródłoznawczymi aspektami oraz wykorzystaniem w: Szczepan Kozak, *Akta notarialne jako źródło historyczne. Metodologia i kierunki badań, postulaty badawcze*, „Studia Źródłoznawcze” 46 (2009),

historycy począwszy od lat pięćdziesiątych XX w.⁴ W następnych dekadach pojawiały się propozycje wykorzystania akt notarialnych do badań stołecznej burżuazji, dziejów Warszawy i innych miejscowości⁵. Naukowcy podkreślali ponadto przydatność wspomnianych źródeł do badań księgozbiorów⁶. Jednak z racji masowego wręcz charakteru zasobów notarialnych ich potencjał nie został w pełni wykorzystany – wymagałoby to bowiem systematycznych i niejednokrotnie zespołowych badań. Już sama objętość lubelskich akt notarialnych, stanowiących ogółem 2058 jednostek archiwalnych, które obejmują ponad 157 mb akt, dowodzi fizycznej obszerności tych materiałów. Po latach również badacze spoza ośrodka stołecznego powrócili do pomysłu wykorzystania źródeł notarialnych⁷. Wznowiono też badania nad aspektami źródłoznawczymi, upatrując wsparcia tego procesu w digitalizacji i komputerowych metodach analizy. Jednak – jak dotąd – powyższe działania, zarówno dotyczące tworzenia kopii cyfrowych, jak i inne, które miałyby umożliwić kompleksową analizę zawartości akt notarialnych, pozostają w sferze postulatów⁸. W tej sytuacji obiecujące rezultaty przynoszą badania wybranych zasobów prowadzone ostatnio m.in. przez Szczepana Kozaka⁹ i Annę Dymmel¹⁰. Pojawiły się także propozycje przynajmniej częściowej edycji spisanych dokumentów, głównie wykazów księgozbiorów, co pozwoliłoby na upowszechnienie źródeł i – jak można się spodziewać – pogłębione badania. Taką propozycję, z pewnością słuszną, zgłosił Wiktor Sybilski, pisząc o wykazach księgozbiorów zawartych

s. 141–152; zob. także: Anna Dymmel, *Księgozbiory domowe w Lublinie w pierwszej połowie XIX wieku*, Lublin 2013, s. 33–58.

⁴ Józef Kazimierski, *Akta notarialne i ich znaczenie dla badań historycznych XIX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 4 (1959), s. 109–123; Halina Szymańska, Józef Śmiałowski, *Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa*, „Archeion” 30 (1959), s. 43–67.

⁵ Jan Kosim, *Akta notarialne jako źródło do dziejów kształtowania się burżuazji warszawskiej*, „Rocznik Warszawski” 7 (1965), s. 249–257.

⁶ Marian Lech, *Akta notarialne jako źródła do badań nad księgozbiorami domowymi (studium źródłoznawcze)*, „Studia o Książce” 9 (1979), s. 187–201.

⁷ Wiesław Caban, *Spółczesność Kielecczyzny 1832–1864. Studia nad strukturą i aktywnością gospodarczą ziemiaństwa, mieszczaństwa i Żydów*, Kielce 1993; Krzysztof Skupieński, *Notariat i akta notarialne jako przedmiot badań historyka*, [w:] *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX–XX wieku*, red. Sebastian Piątkowski, Krzysztof Skupieński, Radom 2004, s. 19–25.

⁸ Szczepan Kozak, *Komputerowa metoda opracowywania i inwentaryzacji galicyjskich dokumentów notarialnych*, [w:] *Studia i materiały z dziejów społecznych Polski południowo-wschodniej*, red. Zdzisław Budzyński, t. 1, Rzeszów 2003, s. 306–326.

⁹ Szczepan Kozak, *Rzeszowskie akta notarialne 1871–1918. Studium historyczno-źródłoznawcze*, Rzeszów 2004.

¹⁰ Dymmel, *Księgozbiory domowe w Lublinie...*

w aktach notarialnych z Chełma, a dotyczących żydowskich mieszkańców tego miasta¹¹.

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na inwentarze znajdujące się w zasobie aktowym powstałym w wyniku działalności kancelarii notarialnych w Lublinie od roku 1810 do 1863 i przyjrzenie się tym źródłom pod kątem przydatności do badań dziejów Żydów w Lublinie. Zasoby te nie były – jak dotąd – przedmiotem kompletnych kwerend, które zmierzałyby do wydobycia źródeł pomocnych do badań społeczności żydowskiej w tym mieście. Prezentowane rozważania koncentrują się na aspekcie źródłoznawczym i mają na celu ukazanie genezy i zalet wspomnianych dokumentów (inwentarzy) oraz ograniczeń wynikających z ich stosowania, jak również zasygnalizowanie wybranych możliwości ich wykorzystania.

Jak wynika z poszukiwań w lubelskich aktach, do klienteli notariuszy, oprócz ziemiaństwa, inteligencji, mieszczan i duchowieństwa, należeli także Żydzi. W okresie zaborów ludność żydowska w Lublinie zamieszkiwała drugi cyrkuł obejmujący Podzamcze oraz przedmieścia Czwartek, Kalinowszczyznę, Sierakowszczyznę i Piaski. Żydzi osiedlali się także w pobliskiej Wieniawie, do 1916 r. leżącej poza formalnym obszarem miasta, ale w rzeczywistości już wcześniej stanowiącej obszar związany z Lublinem; jej mieszkańcy więc niejednokrotnie zwracali się o pomoc do lubelskich kancelarii notarialnych. Trzeba też dodać, że ludność żydowska np. w 1819 r. stanowiła ponad 48 proc. mieszkańców Lublina, a jej liczebność systematycznie wzrastała, w 1862 r. osiągając 54 proc. populacji miasta¹². Lublin był zatem drugim po Warszawie ośrodkiem w Królestwie Kongresowym z tak licznym skupiskiem ludności żydowskiej¹³. Przeprowadzona kwerenda ujawniła znaczną aktywność żydowskich mieszkańców miasta jako klientów kancelarii notarialnych.

¹¹ Wiktor Sybilski, *Edycja i znaczenie spisów ksiąg z XIX-wiecznych akt notarialnych. Dwa księgozbiory mieszkańców Chełma*, [w:] *Źródła z Królestwa Polskiego, Litwy i Rusi. Warsztat edytora*, red. Jolanta Sikorska-Kulesza, Warszawa 2021, s. 131–158.

¹² Bronisław Mikulec, *Aktywność gospodarcza ludności żydowskiej Lublina w latach 1815–1864*, [w:] *Żydzi w Lublinie...*, s. 68–69.

¹³ Wiesław Śladkowski, *W epoce zaborów*, [w:] Tadeusz Radzik, Wiesław Śladkowski i in., *Lublin. Dzieje miasta*, t. 2: *XIX i XX wiek*, Lublin 2000, s. 59.

Notariat i akta notarialne

Instytucja notariatu została wprowadzona na terenie Księstwa Warszawskiego w 1808 r. i była wzorowana na modelu francuskim. Tym samym notariusze jako urzędnicy publiczni działający przy sądach pokoju lub trybunałach ziemiańskich byli upoważnieni do sporządzania wszelkich aktów i kontraktów, „którym strony chciały lub musiały nadać cechę autentyczności taką, jak aktom publicznym”, oraz zostali zobowiązani do zapewnienia daty, przechowywania akt czy wydawania wyciągów¹⁴. Warto podkreślić, że notariat funkcjonował także na ziemiach innych zaborów, jednak francuska ustawa – obowiązująca na terenie Księstwa Warszawskiego, a następnie Królestwa Polskiego z późniejszymi zmianami – dawała szczególnie szerokie kompetencje notariuszom. Co ważne, przyjęte reguły określały, że przy sądzie pokoju powinno działać co najmniej dwóch notariuszy, w ośrodkach gęściej zaludnionych (w tym w ośrodku stołecznym) zaś dopuszczano większą ich liczbę, w praktyce więc w poszczególnych miejscowościach funkcjonowało jednocześnie do pięciu rejentów¹⁵. W myśl dekretu królewskiego z 1809 r. od kandydatów na notariuszy wymagano m.in. przygotowania fachowego, czyli ukończenia kursu prawa, aplikacji w kancelarii notarialnej i zdania egzaminu asesorskiego. Podobne wymogi kwalifikacyjne, uzupełniane szczegółowymi instrukcjami Komisji Rządowej Sprawiedliwości i postanowieniami namiestnika, zostały utrzymane w Królestwie Polskim. Początkowo notariusze byli mianowani dożywotnio przez króla na wniosek ministra sprawiedliwości; po 1815 r. pozostawało to w zakresie uprawnień Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego. W roku 1818 i 1825 poszerzono kompetencje notariusza o czynności wynikające z przepisów prawa hipotecznego¹⁶. W efekcie działalności notariuszy powstał bogaty zasób akt notarialnych zawierających liczne dokumenty, w tym umowy i kontrakty, intercyzy, inwentarze, testamenty, akta licytacji, plenipotence itd., ukazujące różne obszary działalności ówczesnego społeczeństwa. Przechowywane przy odpowiednich sądach w poszczególnych miastach i miasteczkach księgi notarialne przetrwały czasy II wojny światowej. Z reguły dobrze zachowane, trafiły do archiwów państwowych po 1955 r., wzbudzając zainteresowanie historyków, którzy

¹⁴ Dorota Malec, *Notariat polski w XIX i XX wieku*, [w:] Dorota Malec, Krzysztof Skupieński, *Notariat polski. Historia i współczesność*, Warszawa 2006, s. 87.

¹⁵ Adam Niemirowski, *Wykład notariatu dziejowy i porównawczy*, Warszawa 1876, s. 28.

¹⁶ Malec, *Notariat polski...*, s. 89, 105.

dostrzegli ich znaczny potencjał informacyjny. Również dobrze zachowana pozostaje grupa zespołów Notariusze miasta Lublina z lat 1810–1951 przechowywanych w Archiwum Państwowym w Lublinie.

Lubelskie zbiory dotyczące wybranego okresu obejmują dorobek aktowy czterestu kancelarii działających w ciągu dziesięcioleci na terenie miasta i zarazem powiatu/okręgu, a w wybranych przypadkach – województwa/guberni. Są to opracowane rocznikami źródła rękopiśmienne liczące 216 jednostek archiwalnych. W badanym okresie dokumenty spisywane były po polsku, chociaż pojawiały się np. testamenty w innych językach wraz z ich polskim tłumaczeniem.

Należy dodać, że na terenie Królestwa Polskiego akta były sporządzane w języku polskim do 1876 r., kiedy to wprowadzono rosyjską ustawę notarialną z 1866 r. oraz powstał obowiązek posługiwania się językiem rosyjskim. Jednak mimo niekorzystnych zmian dotyczących samego zawodu notariusza, sprowadzanego do roli urzędnika VIII klasy o średnim statusie w hierarchii urzędniczej, instytucja notariatu zachowała swój niezależny charakter¹⁷. Pomimo to w kolejnych dziesięcioleciach coraz mniej chętnie decydowano się np. na spisanie szczegółowego inwentarza mienia, poprzestając na sumarycznych zestawieniach.

Inwentarze

Spośród licznych dokumentów (m.in. umów, cesji, plenipotencji, aktów kupna-sprzedaży) sporządzanych przez notariuszy w Królestwie Polskim uwagę badaczy zwracają przede wszystkim inwentarze zawierające spisy pozostałości po zmarłych, co jest charakterystyczne dla akt powstałych na terenie obowiązywania ustawy francuskiej, a nie jest spotykane w aktach tworzonych na ziemiach pozostałych zaborów, np. w Galicji, jak sygnalizował Szczepan Kozak¹⁸. Inwentarze mienia z reguły były postrzegane przez badaczy jako wartościowe źródło, a na temat ich zalet i ograniczeń pisano wielokrotnie¹⁹, również w odniesieniu do

¹⁷ Artur Korobowicz, *Z dziejów notariatu w Królestwie Polskim 1876–1915*, [w:] *Państwo, prawo, myśl prawnicza. Prace dedykowane Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Artur Korobowicz i in., Lublin 2003, s. 123–131; Malec, *Notariat polski...*, s. 127.

¹⁸ Kozak, *Rzeszowskie akta notarialne...*, s. 199–200.

¹⁹ Andrzej Pośpiech, *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa 1992; Dariusz Główka, Andrzej Klonder, *Inwentarze mienia w badaniach kultury Europy od średniowiecza po nowożytność*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 51 (2003), nr 2, s. 157–176.

zasobów XIX-wiecznych²⁰. Zgodnie z ówczesnymi wymogami dokumenty sporządzane przez notariusza zawierały niezbędne elementy dowodzące ważności poświadczanej czynności. Konieczne było zarówno podanie daty i miejsca sporządzania spisu, nazwiska notariusza, jak i nazwisk świadków i danych testatora oraz informacji o spadkobiercach, legatach, długach i zobowiązaniach zmarłego. Żydów określano mianem „starozakonny”, czasami „mieszkaniec miasta”²¹. Zgodnie z przyjętą formułą – zasadniczą część inwentarza stanowił wykaz pozostałości uporządkowanych na sposób niemiecki według poszczególnych kategorii dóbr, tj.: nieruchomości, gotówka, wierzycelności, kosztowności, złoto, srebro; następnie – wyposażenie gospodarskie i domowe, w tym mosiądz, cyna, żelastwo; dalej – ubiory, pościel, bielizna, fajans, szkło, meble, książki itd. Zazwyczaj skrupulatnie odnotowywano nie tylko cenne pozostałości, ale i przedmioty stare, podarte, zniszczone, które miały wartość ułamkową. Zapiski tego typu mogą dostarczać cennych informacji o niezachowanych do współczesności artefaktach i kulturze środowiska, z jakiego wywodził się zmarły. Z reguły przy wycenianiu wartościowych dóbr uciekano się do pomocy taksatorów. Ponadto w trakcie spisowania inwentarza obecni byli – zgodnie z przepisami – dwaj znani notariuszowi świadkowie. W podsumowaniu aktu zestawiano aktywa i dług zmarłego, określane jako stan bierny, i obliczano tzw. masę czystą przypadającą do podziału spadkobiercom. Dokument zamykały podpisy uczestników czynności prawnej.

Szczegółowo sporządzane spisy inwentarzowe z pewnością ukazują świat rzeczy, jednakże – podobnie jak w przypadku pozostałych świadectw przeszłości – nie są wolne od subiektywizmu twórcy; z pewnością ważny głos mieli także uczestnicy postępowania spadkowego, nie bez znaczenia były również okoliczności i czas sporządzania spisu. Nadal jednak dokumenty te pozostają istotnym świadectwem przeszłości. Treść inwentarzy zawiera w miarę jednorodne zespoły danych, co jest dobrym punktem wyjścia do rozważań nad przydatnością tych źródeł do badań konkretnych problemów²².

²⁰ Zob. m.in.: Elżbieta Mazur, *Wykorzystanie inwentarzy w badaniach nad kulturą XIX wieku na ziemiach polskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 51 (2003), nr 2, s. 177–182.

²¹ Janina Gardzińska, *Sposoby identyfikowania Żydów w inwentarzach Siedlec, Sokołowa i Węgrowa z XVII i XVIII wieku*, [w:] *Żydzi na Podlasiu*, red. Zofia Chyra-Rolicz, Renata Tarasiuk, Edward Kopówka, Siedlce 2012, s. 145–157.

²² Kozak, *Akta notarialne jako źródło historyczne...*, s. 150.

Inwentarze lubelskich Żydów

Wśród ponad dziewięciuset inwentarzy znajdujących się w lubelskim zasobie z lat 1810–1863 niemal sto spisów (98) przedstawia stan posiadania żydowskich mieszkańców miasta. W latach 1810–1830 powstało nieco ponad dwadzieścia (22) wykazów. Zasadnicza część dokumentów pochodzi z okresu międzypowstaniowego, co było związane ze stopniowym upowszechnianiem instytucji notariatu w społeczeństwie i skutkowało większą liczbą źródeł wytworzonych po powstaniu listopadowym. Niemniej jednak mieszkańcy drugiego cyrkułu korzystali już z usług pierwszego lubelskiego notariusza Marcina Kobylińskiego, który objął urząd w Lublinie w 1810 r. i prowadził kancelarię na Zamku. Odwiedzali także kancelarię notariusza departamentowego Florentyna Jana Górskiego, który rozpoczął działalność na przełomie lat 1810 i 1811; następnie powstawały kancelarie Jana Wasiutyńskiego, Aleksandra Dąbrowskiego i Ksawerego Chełmickiego. Jednym z pierwszych inwentarzy były wykaz i zarazem licytacja dóbr Mośka Wolfa Lewkowicza²³, w następnych zaś latach spisany został np. inwentarz pozostałości Marii Saphirsztejn posiadającej m.in. cztery księgi religijne²⁴.

W okresie międzypowstaniowym Żydzi chętnie powierzali sprawy spadkowe kancelariom kontynuującego swą działalność notariusza Jana Wasiutyńskiego i rejenta Jana K. Majewskiego działającego w obrębie lubelskiego sądu pokoju od 1837 r. Mniejsza liczba spisów powstała w kancelariach takich notariuszy, jak np.: Ksawery Chełmicki, Leon Ciświcki, Edward Brodowski, Feliks Wasiutyński, Ignacy Sobolewski. Niemniej jednak i w tych zasobach znajdują się interesujące dokumenty, również inwentarze, dotyczące ludności żydowskiej Lublina.

Co zrozumiałe, z pomocy notariusza przy oszacowaniu spadku korzystali z reguły przedstawiciele zamożniejszych warstw. W lubelskich aktach znajdujemy zatem opisy pozostałości żydowskich kupców, osób zajmujących się finansami i udzielaniem pożyczek, ponadto – chociaż rzadziej – parających się rzemiosłem, np. majstra szewskiego czy rzeźnika, oraz właścicieli domów zajezdnych, posiadaczy miejskich realności, niekiedy drobnych handlarzy.

²³ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Akta Marcina Kobylińskiego notariusza w Lublinie, 1811, sygn. 2, akt nr 488.

²⁴ Tamże, 1817, sygn. 10, akt nr 761.

Dzięki inwentarzom można poznać lub uzupełnić dane biograficzne i genealogiczne wybranych mieszkańców miasta²⁵. Notariusz – zgodnie z wymogami prawnymi – podawał podstawowe informacje o zmarłym, chociaż z różną dokładnością. Odnotowywał datę, a nawet godzinę zgonu, niekiedy przywołując miejsce i okoliczności śmierci, wskazywał rodzaj wykonywanej profesji. W niektórych przypadkach podawał również wiek zmarłego, chociaż dane tego typu – prawdopodobnie przekazywane przez pozostałych członków rodziny lub świadków – miały różną dokładność, posługiwano się bowiem liczbą lat życia. Sporadycznie pojawiały się informacje o miejscu urodzenia. Jak odnotował notariusz Jan Wasiutyński – Herszek Regenbogen, właściciel zajazdu w Lublinie pod numerem 387, zmarł w wieku 57 lat, pozostawiając żonę i dzieci²⁶. Natomiast tłumacz przy Trybunale Lubelskim Dawid Friedlanders w chwili śmierci liczył sobie 47 lat. Przy okazji dowiadujemy się, że był on właścicielem połowy kamienicy w Lublinie pod numerem policyjnym 471, ponadto zmarli małżonkowie – gdyż inwentarz dotyczył także pozostałości zmarłej w 1831 r. na cholera Chai – prawdopodobnie posiadali liczne wierzytelności. Szczegółów jednak, jak stwierdził notariusz, nie udało się ustalić. W efekcie spis zawierał ruchomości znajdujące się w domu, które oszacowano na 4344 złp i 23,5 gr²⁷. W sędziwym wieku zmarł 84-letni „upadły” kupiec Mendel Moszkowicz Goldreich²⁸. Natomiast zajmujący się m.in. udzielaniem pożyczek Szulim Ber Buchfabrykant, nękany kłopotami zdrowotnymi, przebywał pod koniec życia na kuracji w Busku-Zdroju w guberni kieleckiej, co jednak nie przyniosło spodziewanej poprawy²⁹. Podobnie w trakcie kuracji, tym razem w Warszawie, zmarł Abraham Zylberblum³⁰.

W przypadku inwentarzy, co istotne, notariusz wymieniał pozostałych członków rodziny, szczególnie tych uprawnionych do spadku. Tak się stało w związku z sukcesją po Wolfie Ickowiczu Rozenblumie zmarłym nagle 5 lutego 1816 r. w synagodze pod numerem 394 przy ulicy Szerokiej. Rozenblum zszedł z tego świata bezpotomnie i w tej sytuacji spadek przypadł m.in. jego bratu stryjecznemu mieszkającemu w Kazimierzu Dolnym i innym dalszym krewnym. Zmarły nie posiadał nieruchomości, ale zajmował się

²⁵ Zob. m.in.: Ida Kłak, *Akta notarialne jako źródło do badań genealogicznych*, „More Maiorum” (2015), nr 12 (35).

²⁶ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, 1847, akt nr 205.

²⁷ Tamże, 1835, akt nr 150.

²⁸ Tamże, akt nr 222.

²⁹ APL, Akta Jana K. Majewskiego notariusza w Lublinie, 1844, sygn. 8, akt nr 373.

³⁰ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, 1855, akt nr 295.

udzielaniem pożyczek. Oprócz wierzytelności po stronie aktywów wymieniono nieco gotówki oraz – zwracając uwagę – dość bogate ruchomości³¹. Jednak zazwyczaj po zmarłych mieszkańcach Lublina pozostawała najbliższa rodzina, wdowiec lub wdowa i liczne potomstwo, niekiedy jeszcze niepełnoletnie, np. żonę i pięcioro nieletnich dzieci pozostawił zajmujący się handlem Boruch Goldblat, właściciel domu w Wieniawie³².

W szczególnych sytuacjach do spisania inwentarza dochodziło za sprawą dalszych krewnych – tak było w postępowaniu spadkowym po majstrze szewskim Josifie Szuchmanie. Zazwyczaj sporządzenie inwentarza inicjowała najbliższa rodzina, jednak tym razem krewny zwrócił się do Trybunału Lubelskiego z prośbą o ustalenie wykazu pozostałości, które miały przypaść nienarodzonemu jeszcze potomkowi majstra. Jak uzasadniał wnioskodawca w podaniu do sądu, pozostała „wdowa Golda Szuchman trwoni majątek, jaki przypadać będzie dla nieletniego spodziewanego sukcesora, przeto podający żądał nakazania zwołania rady rodzinnej, ustanowienia opieki i spisania inwentarza pozostałości spadkowej”³³. W efekcie na polecenie działającego przy tymże Trybunale prokuratora podjęto odpowiednie czynności. Jednakże część ruchomości została już sprzedana przez wdowę z wolnej ręki.

Z powodu ścisłych wymogów typowych dla tekstu urzędowego³⁴ notarialne spisy z reguły pozbawione są bogatszej narracji, jednak mimo sformalizowanej formuły – jak dowodzą podane przykłady – w pojedynczych przypadkach dostarczają szczegółów dotyczących życia codziennego społeczności żydowskiej. Mogą też być pomocne w szerszej perspektywie – w badaniach nad historią rodziny³⁵.

Inwentarze są również przydatnym źródłem do poznania i uzupełnienia szczegółów dotyczących życia gospodarczego Lublina, o czym słusznie pisał już Krzysztof Latawiec, uznając je wręcz za „kopalnię wiedzy” z dziedziny działalności gospodarczej³⁶. Starając się ustalić stan majątkowy kupców, przy opisie pozostałości notariusz uwzględniał także towary znajdujące

³¹ APL, Akta Florentyna J. Górskiego notariusza w Lublinie, 1817, sygn. 7, akt nr 1212.

³² APL, Akta Jana K. Majewskiego notariusza w Lublinie, 1860, akt nr 150.

³³ Tamże, 1859, sygn. 23, akt nr 100.

³⁴ Anna Dunin-Dutkowska, *Akt notarialny jako gatunek wypowiedzi*, Lublin 2010, s. 188–194.

³⁵ Teresa Kozłowska, *Rodzina żydowska na prowincji Królestwa Polskiego w świetle akt notarialnych powiatu skalbmierskiego z lat 1817–1835*, „Kwartalnik Historii Żydów” (2002), nr 2, s. 227–232.

³⁶ Krzysztof Latawiec, *Inwentarz pozostałości po Berku Wejssie jako źródło do badań nad aktywnością gospodarczą i życiem codziennym kupiectwa żydowskiego w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX w.*, „Studia Żydowskie” 1 (2011), nr 1, s. 153–185.

się w sklepie. Tak się też stało przy wyliczaniu dóbr zmarłego 28 marca 1814 r. kupca Herszka Moszkowicza Finkielszteina, właściciela m.in. domu przy ulicy Szerokiej pod numerem 407 i placu położonego na tyłach wspomnianej posesji. Oprócz domowego wyposażenia i trzynastu woluminów książek kupiec posiadał liczne sukna „w postawach”³⁷. Ogółem pozostałe dobra wycenione zostały na 86 629 złp i 17,5 gr, przy zobowiązaniach wynoszących 18 000 złp, co dało spadkobiercom, czyli wdowie, dorosłym dzieciom i nieletniemu synowi, masy czystej 68 629 złp i 17,5 gr³⁸. Ponadto w księgach notarialnych znajduje się inwentarz kupca i mieszkańca Lublina Józefa Weintraba, zmarłego 27 grudnia 1823 r. w wieku 57 lat, którego spadkobiercami zostali: wdowa Bayła, pełnoletnia córka i nieletnie dzieci. Kupiec posiadał jedną piątą domu pod numerem 407 przy ulicy Kowalskiej i jedną piątą domu pod numerem 606 przy ulicy Nadstawnej, ponadto dwie ławki w bożnicy – „męską i żeńską”. Jak wynika z opisu, w sklepie znajdowały się liczne towary, przede wszystkim tkaniny; oprócz tego własnością Weintraba były sprzęty domowe, które zostały oszacowane na znaczną kwotę 2622 złp. Zmarły posiadał jednak długi, ponadto odliczono posag żony, zatem ostatecznie stan bierny przewyższył aktywa³⁹. Na podstawie inwentarza można także poznać stan posiadania – włącznie z towarami przeznaczonymi na sprzedaż – zajmującego się handlem wdowca Natana Lewinszteina. Posiadał on też liczne wierzytelności, w tym hipoteczne, a także dość bogate wyposażenie domowe⁴⁰. Oprócz podawania ogólnych informacji o towarach niekiedy szczegółowo je wyliczono, skąd wiadomo, iż w sklepie Towła Josifowicza Mendelzona – wśród innych produktów – znajdowało się m.in.: „chustek 130 wycenionych na 260 złp, ponadto chustek małych 41 po 1 złp każda, chustek do nosa tuzinów jedenaście i sztuk cztery oszacowanych na 102 złp”⁴¹. Dzięki inwentarzom wiadomo również, że sprzedażą mąki zajmował się Zelik Hochman⁴².

W zgromadzonych źródłach znajdują się też inwentarze opisujące stan posiadania żydowskich rzemieślników. Grupa ta była wówczas dość liczna – w 1824 r. 18,5 proc. czynnych zawodowo Żydów Lublina zajmowało się

³⁷ APL, Akta Florentyna J. Górskiego notariusza w Lublinie, 1814, sygn. 4, akt nr 548 (testament).

³⁸ Tamże, akt nr 556.

³⁹ APL, Akta Aleksandra Dąbrowskiego notariusza w Lublinie, 1828, sygn. 7, akt nr 361.

⁴⁰ APL, Akta Ignacego Sobolewskiego notariusza w Lublinie, 1834, sygn. 2, akt nr 206.

⁴¹ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, 1827, akt nr 359.

⁴² Tamże, 1850, akt nr 51.

wytwórczością i usługami, przede wszystkim krawiectwem, obróbką metali, szmuklerstwem, szewstwem. W następnych dziesięcioleciach liczebność tej grupy wzrastała i w 1847 r. stanowili oni ponad 57 proc. wszystkich rzemieślników w mieście, a w 1858 r. – 58,3 proc.⁴³ Powyżej wspomniano o majstrze szewskim Szuchmanie; ponadto w źródłach znajdują się inwentarze rzemieślników związanych z branżą spożywczą, co było dość typowe dla wykonywanych zajęć, zwłaszcza w okresie późniejszym, tj. w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX w.⁴⁴ Notariusz Aleksander Dąbrowski spisał inwentarz pozostałości rzeźnika Abrahama Herszkowica posiadającego m.in. dom drewniany pod numerem 502 przy ulicy Podzamcze oraz rozmaite ruchomości, co może dostarczać szczegółów o kondycji lubelskiego rzemieślnika⁴⁵.

W dokumentach notarialnych znajduje się także inwentarz właściciela zajazdu Hotel Warszawski w Piaskach Wielkich, Szmula Gutmana, zmarłego 11 października 1848 r. w wieku 47 lat⁴⁶. Trzeba dodać, że Gutman zatrudniony był również jako kasjer przy konserwacji traktów, w tym traktu galicyjskiego, co zapewne stanowiło intratne źródło dochodów. W inwentarzu znalazł się dość dokładny opis zajazdu – po części murowanego, po części drewnianego; wzmiankowano także o drewnianym spichlerzu i stajni. Ponadto szczegółowo wyliczono, poza gotówką i kosztownościami, inne przedmioty pogrupowane przez notariusza w następujący sposób: garderoba, bielizna, pościel; kolejno – fajans, szkło, sprzęty kuchenne, sprzęty gospodarskie na strychu i w piwnicy, mosiądz i miedź, meble i sprzęty pokojowe, co daje wyobrażenie nie tylko o wyposażeniu domu na własny użytek, ale i zajazdu.

Warto również zwrócić uwagę na pojawiające się opisy nieruchomości. Zazwyczaj lubelscy notariusze ograniczali się do wzmianki o użytym materiale budowlanym i liczbie pięter, co miało związek z koniecznością wyceny, ale w pojedynczych przypadkach, jak wyżej wspomniany, otrzymujemy nieco szczegółów. Również pewne detale można poznać przy okazji wyliczania innych nieruchomości. Z reguły ówczesna zabudowa w dzielnicy żydowskiej była drewniana⁴⁷, ale dzięki zapisom wiadomo, że np. Towł Mendelson miał kamienicę murowaną o jednym piętrze

⁴³ Mikulec *Aktywność gospodarcza...*, s. 77–78.

⁴⁴ Tamże, s. 78.

⁴⁵ APL, Akta Aleksandra Dąbrowskiego notariusza w Lublinie, 1823, sygn. 2, akt nr 327.

⁴⁶ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, 1848, akt nr 343.

⁴⁷ Mikulec, *Aktywność gospodarcza...*, s. 69.

pod numerem 413 przy ulicy Szerokiej. Ponadto należał do niego sklep murowany. Bardziej szczegółowe opisy nieruchomości mogą znajdować się m.in. w inwentarzach sporządzanych przez notariuszy urzędujących w pobliskich miasteczkach, gdzie relatywnie mniejszą produktywność wynikającą z liczby potencjalnych klientów rekompensowano niekiedy bardziej drobiazgowym opisem pozostałych dóbr.

Omawiane inwentarze stanowią przydatne źródło do badań kultury materialnej oraz – w szerszym ujęciu – wybranych aspektów życia codziennego społeczności żydowskiej w Lublinie⁴⁸. Wymienione w spisach przedmioty to niejednokrotnie rekwizyty codzienności, co może zachęcać do podjęcia naukowej refleksji nad pozornie błahymi zagadnieniami, które jednak wpisywały się w szersze procesy społeczne i kulturowe⁴⁹.

Bogato wyposażony okazał się dom syna rabina Fiszla Horowicza. W związku z koniecznością wyceny różnorodnych ruchomości na taksatorów powołano Icka Waingarta określonego jako znawca książek, ponadto krawca Moszka Cymermana, zegarmistrza Moszka Glancszpigela oraz niewymienionych z nazwisk złotnika i stolarza⁵⁰. Liczne dobra zgromadził Nechemiasz Krasucki zmarły 16/28 października w wieku 48 lat. Spadek po nim odziedziczyli wdowa Brandla oraz bardzo liczne potomstwo po części pełnoletnie, w tym zamężna córka i dorosły syn. Pozostali jeszcze nieletni synowie, z których najmłodszy liczył sobie dziewięć lat. Jak wynika z obszernego i starannie spisane inwentarza, oddzielonego od reszty dokumentów specjalną okładką, sukcesorzy otrzymali kamienicę mającą dwa piętra i facjatkę. Ponadto zmarły dysponował dwiema ławkami męskimi w bożnicy Maharszala oraz dwiema ławkami w innych synagogach. Do wyceny pozostałości zostali powołani specjaliści taksatorzy. Kosztowności oszacował złotnik Aron Topelband, potrzebna była też pomoc kupca Henryka Rubinsona przy otaksowaniu pozostałych dóbr. Dom Krasuckiego odznaczał się bogatym wyposażeniem, w tym kosztownymi meblami, m.in. mahoniowymi, łącznie wartymi 114 rsr i 50 kopiejek. Efektowną ozdobę stanowiły lustra w złożonych i mahoniowych ramach, naczynia srebrne, mosiądz i naczynia miedziane, szkło. Obszerny okazał się spis pościeli, bielizny i garderoby wartych 67 rsr i 90 kopiejek⁵¹. Szczegółowe

⁴⁸ Maria Bogucka, *Życie codzienne – spory wokół profilu badań i definicji*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 44 (1996), nr 3, s. 247–253.

⁴⁹ Bogumiła Mateja-Jaworska, Marta Zawodna-Stephan, *Badania życia codziennego w Polsce. Rozmowy (nie)codzienne*, Poznań 2019, s. 63.

⁵⁰ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, 1829, akt nr 96.

⁵¹ Tamże, 1849, akt nr 406.

spisy, np. sreber, ukazują liczne przedmioty używane przez zamożnych mieszkańców, zarówno naczynia domowe, jak i związane z kultem religijnym, np. lichtarze, koszyczek do cytryn (prawdopodobnie pojemnik do przechowywania etrogu) oraz blachy do dziesięciorga przykazań⁵².

Na podstawie inwentarzy można także poznać domowe i osobiste wyposażenie mniej zamożnych mieszkańców miasta. Ze skromnego spisu ruchomości Icka Jakubowicza Szternberga wynika, iż posiadał parę lichtarzy mosiężnych oszacowanych na 5 złp, dwie nieopisane dokładniej „książki do nabożeństwa” warte 3 złp i 15 gr, stary kaftan warty 18 złp, chałat wyceniony na 15 złp i dwie koszule. Ponadto należały do niego: jedna szóstka udziałów w odziedziczonej po ojcu kamienicy położonej przy ulicy Szerokiej i jedna dwunasta wartości całej nieruchomości, co w efekcie dało 1079 złp stanu czynnego⁵³. Podobnie stosunkowo niewielki dobytek pozostawił parający się udzielaniem pożyczek, określony jako „spekulant”, Berek Cwejj zmarły 3 października 1856 r.⁵⁴

Interesujące informacje można znaleźć także w inwentarzach kobiet zamieszkujących dzielnicę żydowską, chociaż trzeba zaznaczyć, że nie są to liczne spisy⁵⁵. Kobiety niekiedy pojawiały się jako współwłaścicielki dóbr – tak było we wspomnianym przypadku inwentarza pozostałości małżeństwa Friedlandersów. W zamieszczanych inwentarzach wdów ukazana jest całość domowego wyposażenia – w odróżnieniu np. od spisu majątku córek, gdzie zazwyczaj wymieniano rzeczy osobiste. Ciekawe informacje zawiera wykaz pozostałości 59-letniej zmarłej bezpotomnie Chai Rozenblumowej. Częściowo był on już przedmiotem uwagi badaczy (Anna Dymmel, Agata Rybińska), szczególnie jego dział „książki”, w którym odnotowano tytuły opatrzone adnotacją „dla kobiet”⁵⁶, co uzupełnia wiedzę o obecności książek religijnych adresowanych do żeńskiego odbiorcy w domach lubelskich Żydów. Powyższy wątek w kontekście literatury dla kobiet i czytelnictwa został rozwinięty przez Agatę Rybińską⁵⁷.

⁵² Tamże, 1827, akt nr 359.

⁵³ APL, Akta Jana K. Majewskiego notariusza w Lublinie, 1840, sygn. 4, akt nr 331.

⁵⁴ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, 1856, akt nr 127.

⁵⁵ Teresa Kozłowska, *Kobieta Żydówka na prowincji Królestwa Polskiego w świetle akt notarialnych*, [w:] *Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne*, red. Grzegorz Miernik, Kielce 2003, t. 4, s. 69–87.

⁵⁶ APL, Akta Jana K. Majewskiego notariusza w Lublinie, 1843, akt nr 39; Dymmel, *Księgozbiory domowe w Lublinie...*, s. 439–440.

⁵⁷ Agata Rybińska, *Co w XIX wieku czytały pobożne lubelskie Żydówki? Analiza wybranych tekstów kultury*, [w:] *Czytelnicy – zasoby informacji i wiedzy. Tradycja i przemiany w czasach kultury cyfrowej*, red. Anna Dymmel, Sebastian Dawid Kotuła, Lublin 2017, s. 89–106.

Wiele informacji można również wydobyć ze spisów domowych księgozbiorów Żydów lubelskich. Prywatne biblioteczki stanowią już od dłuższego czasu przedmiot zainteresowań badaczy, szczególnie bibliologów⁵⁸. Sądzę jednak, że wciąż mogą dostarczać wielu ważnych ustaleń dotyczących kultury książki żydowskiej⁵⁹ i pośrednio – w szerszym ujęciu – kultury umysłowej badanego środowiska.

W większości przypadków spisy książek tworzyły oddzielną kategorię, opatrzoną nagłówkiem „książki hebrajskie”, chociaż niekiedy pojedyncze druki wpisywano do działu „różne rzeczy” lub – gdy pozostałości były skromne – wliczano je wraz z innymi przedmiotami. Tytuły książek zapisywano za pomocą alfabetu łacińskiego. Domowe zestawy książek mieszkańców dzielnicy żydowskiej występowały niemal w co drugim inwentarzu, ale zbiory te były różnej wielkości. Najmniejsze, kilkuksiążkowe zestawy ograniczały się, jak np. w przypadku pozostałości po Fałku Rosenbaumie, do „książek Mojżesza edycji wiedeńskiej sztuk pięć”, „Psalmów Dawida”, „książki Rodała zwanej” oszacowanej na 30 złp⁶⁰. Sędziwy były kupiec Mendel Moszkowicz Goldreich posiadał wymienione w kategorii „Przedmioty religijne i książki”: „Rodał z szafką ieden” warty 60 złp, „Mesznaies” sztuk sześć za 12 złp, „Biblij sztuk pięć” wycenione na 20 złp⁶¹. Wyszukując ruchomości należące do Dawida i Chai Friedlandersów, notariusz odnotował – dość ogólnikowo wraz z innymi rzeczami – „książkę prorocstwa zawierającą”, „książkę Nowy Testament”, „książkę Bożego przykazania i drugą podobną”, „Dziennik Praw” tom dziewiąty, „Kodex Napoleona”, bliżej nieokreślony „Kodex”. Ponadto, w zestawieniu zawierającym nieliczne ruchomości wymienił: „woreczek włóczkowy”, „pudełeczko na dukaty”, „fłaszke do perfum”, „szczoteczkę do zębów”, „batog na sarniej nóżce”, „szczotkę do sukien”, „pulares z ołówkiem”, „kluczuw różnych dziewięć”, „kufer kuty” i inne. W tym przypadku jednak zarówno dość długi czas od śmierci właścicieli do spisania inwentarza, jak i trudności z ustaleniem spadku wpłynęły na to, że prawdopodobnie znana jest tylko część pozostałości.

Oprócz dość ogólnikowego wyliczenia tytułów książek istnieją również bardziej szczegółowe wykazy zawierające informacje o miejscu wydania, niekiedy o autorze, co pozwala postawić pytania m.in. o recepcję druków

⁵⁸ Dymmel, *Księgozbiory domowe w Lublinie...*, s. 423–444.

⁵⁹ Yaacob Dweck, *What Is a Jewish Book?*, „AJS Review” 34 (2010), nr 2, s. 367–375.

⁶⁰ APL, Akta Engelberta Kozłowskiego notariusza w Lublinie, 1840, sygn. 9, akt nr 48.

⁶¹ APL, Akta Jana Wasutyńskiego notariusza w Lublinie, 1835, akt nr 222.

z różnych ośrodków wydawniczych, chronologię księgozbiorów czy obecność książki rękopiśmiennej. Do starozakonnego Wolfa Abramowicza Birmana należały m.in.: „Biblia z pięciu komentarzami w siedmiu tomach wydania lwowskiego”, „Talmud w dwunastu tomach in folio”, „Pentatych czyli pięć księgi mojżeszowe z komentarzem tłumaczenia waldejskiego oraz żydowsko niemieckim wydane w Ostrogu”, „Maram czyli komentarz talmudyczny wydania wiedeńskiego” i inne. Niejednokrotnie wiele szczegółów dotyczących samych tytułów książek i miejsca wydania druków zawierają wykazy obszerniejszych księgozbiorów należących do zamożniejszych mieszkańców drugiego cyrkułu.

Pojawiają się także uwagi o stanie ksiąg, jak można zauważyć w inwentarzu określonego jako mieszkaniec Lublina Judki Gradsztajna. W nie do końca uporządkowanym spisie, gdzie zabrakło typowego zsumowania, znalazły się wzmianki o skórzanych oprawach, co z pewnością korzystnie wpływało na wycenę ruchomości. Tego typu okładkami zabezpieczone były m.in.: „Biblia Thore czyli pięć ksiąg mojżeszowych”, „cała Biblia w skórę oprawna”, „Orach Chaim czyli Dies vitae w futerale”. Jeden tytuł pozostawał w manuskrypcie⁶². Przy pojedynczych drukach odnotowywano dodatek tłumaczenia w języku niemieckim, np. „Machzor z tłumaczeniem niemieckim”⁶³. Spisy książek, co sygnalizowano już w przypadku mieszkańców innych miejscowości, są także przydatnym źródłem do badań życia religijnego lubelskiej społeczności⁶⁴.

Inne dokumenty notarialne

Poza wspomnianymi inwentarzami w aktach notarialnych znajdują się dokumenty licytacji oraz testamenty. Obfitość tego rodzaju źródeł wymaga oddzielnego omówienia, stąd jedynie zasygnalizuję ich obecność. Testamenty, spisane najczęściej w języku jidysz z polskim tłumaczeniem, znajdują się w księgach większości notariuszy lubelskich. Na przykład: zajmujący się handlem Herszek Mazurkiewicz Blumencejw powierzył swoją ostatnią wolę notariuszowi Marcinowi Kobylińskiemu⁶⁵. W księgach

⁶² APL, Akta Aleksandra Dąbrowskiego notariusza w Lublinie, 1826, sygn. 5, akt nr 334.

⁶³ APL, Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie, 1848, akt nr 276.

⁶⁴ Wiktor Sybilski, *Spisy książek z akt notarialnych jako źródło do badań życia religijnego Żydów chełmskich pierwszej ćwierci XIX wieku (edycja dwóch przykładów)*, „Studia Judaica” 26 (2023), nr 1, s. 3–39.

⁶⁵ APL, Akta Marcina Kobylińskiego notariusza w Lublinie, 1817, sygn. 10, akt nr 1807.

z kancelarii Aleksandra Dąbrowskiego znajduje się testament Moszka Wolfowicza Luxemburga⁶⁶. Znana jest też ostatnia wola wspomnianego już Szmula Gutmana z Piask Wielkich, który testamentem przeznaczył jedną część swego majątku dla żony, drugą dla brata Lejzora zamieszkałego w państwie pruskim i siostry mieszkającej w Pińczowie w guberni radomskiej, a trzecią dla Lubelskiego Towarzystwa Dobroczyńności⁶⁷. Analizy źródeł testamentowych z pewnością dostarczają wiedzy przydatnej do badań mentalności i religijności Żydów z tej epoki.

Zakończenie

Inwentarze notarialne mogą stanowić – jak sądzę – inspirujące źródło do badań nad wybranymi aspektami dziejów i kultury społeczności żydowskiej Lublina. Źródła pozwalają na dokładne poznanie stanu posiadania poszczególnych osób, dostarczając wiedzy na temat życia gospodarczego, społecznego i kultury materialnej. Zastosowane z szerszej antropologicznej perspektywy mogą być pomocne do badania zjawisk nieco bardziej ulotnych – takich jak życie codzienne lub kultura duchowa – niejednokrotnie trudnych bądź wręcz niemożliwych do poznania i odtworzenia na podstawie innych materiałów. Dostarczają również wiedzy o szczegółach genealogicznych i relacjach rodzinnych osób zamieszkujących dzielnicę żydowską. Warto też spojrzeć na wspomniane źródła z perspektywy badań historii lubelskich Żydek. Pogłębione analizy omawianych materiałów źródłowych mogą być pomocne w uzupełnieniu obrazu lubelskiej wspólnoty żydowskiej żyjącej w kręgu tradycji i religii o silnych wpływach chasydzkich⁶⁸. Szczegółowe analizy zarówno wyposażenia domowego, jak i rzeczy osobistych pozwolą lepiej poznać tę grupę, jej warunki egzystencji. W społeczności, której również życie codzienne było zdominowane przez nakazy i reguły religijne, detale, np. ubiór, mogły świadczyć o reprezentowaniu określonych poglądów. Na pewno niebagatelne znaczenie mają i zarazem stanowią wyzwanie dla badaczy wykazy domowych księgozbiorów. Obecność określonych ksiąg stwarza szczególne możliwości

⁶⁶ APL, Akta Aleksandra Dąbrowskiego notariusza w Lublinie, 1827, sygn. 6, akt nr 41.

⁶⁷ APL, Akta Jana Wasutyńskiego notariusza w Lublinie, 1848, akt nr 343.

⁶⁸ Robert Kuwałek, *Urzędowi rabini lubelskiego Okręgu Bożniczego 1821–1939 (Przyczynek do dziejów Gminy Żydowskiej w Lublinie)*, [w:] *Żydzi w Lublinie...*, s. 31; Adam Kopciowski, *Dzieje Żydów w Lublinie. Zarys*, [w:] Kubiszyn, Kopciowski, *Żydowski Lublin...*, s. 30.

interpretacyjne dotyczące kultury umysłowej i duchowej oraz przekonań religijnych. Chociaż stan posiadania nie do końca można utożsamiać z aktualnymi zainteresowaniami właściciela, ponieważ przechowywano stare przedmioty także ze względu na ich wartość, to jednak szczególnie w przypadku tradycyjnej społeczności, a zwłaszcza ksiązek religijnych, jest to okazja do uzupełnienia obrazu Żydów lubelskich, którzy w świetle dotychczas wykorzystywanych źródeł postrzegani byli jako tradycjoniści, niechętni nowym trendom⁶⁹.

Większość badaczy nie podaje w wątpliwość wartości inwentarzy, zwłaszcza gdy brakuje innych świadectw przeszłości. Chociaż – jak większość źródeł – nie są wolne od niedostatków, to jednak ich walory poznawcze są znaczne. Przedstawione powyżej propozycje badań nie wyczerpują katalogu problemów badawczych możliwych do poznania na podstawie omawianych źródeł. Z pewnością znawcy kultury i historii Żydów wzbogacą ten zestaw o nowe pytania, perspektywy badawcze i interpretacje. Warto także zwrócić uwagę na postulaty dotyczące sposobów udostępniania rozproszonych i wymagających, czasochłonnych kwerend świadectw przeszłości. Najczęściej są to propozycje edycji źródeł, co ułatwiłoby badania specjalistom różnych dyscyplin i pozwoliło na skupienie się na wybranych wątkach. Podobne postulaty należy sformułować w przypadku źródeł dotyczących Żydów lubelskich. W pierwszej kolejności – jak sądzę – potrzebna byłaby przynajmniej selektywna edycja inwentarzy notarialnych. Informacje o zjawiskach indywidualnych występujących w skali masowej dałyby szansę wyjścia poza przykładowe opisy i uprawniałyby do bardziej całościowego ujęcia, co pozwoliłoby poszerzyć wiedzę na temat dziejów i kultury lubelskich Żydów pierwszej połowy XIX w.

Bibliografia

1. Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Lublinie

Akta Edwarda Brodowskiego notariusza w Lublinie 1859–1863.

Akta Ksawerego Chelmieckiego notariusza w Lublinie 1823–1848.

Akta Leona Ciświckiego notariusza w Lublinie 1859–1863.

Akta Aleksandra Dąbrowskiego notariusza w Lublinie 1823–1830, sygn. 1–9.

Akta Florentyna J. Górskiego notariusza w Lublinie 1810–1822, sygn. 1–12.

⁶⁹ Marcin Wodziński, *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003, s. 41, 101.

- Akta Marcina Kobylńskiego notariusza w Lublinie 1810–1822, sygn. 1–20.
Akta Engelberta Kozłowskiego notariusza w Lublinie 1832–1858, sygn. 1–15.
Akta Jana K. Majewskiego notariusza w Lublinie 1837–1863, sygn. 1–26.
Akta Ignacego Sobolewskiego notariusza w Lublinie 1832–1836, sygn. 1–5.
Akta Feliksa Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie 1856–1863, sygn. 1–8.
Akta Jana Wasiutyńskiego notariusza w Lublinie 1823–1856.

2. Opracowania

- Bogucka Maria, *Życie codzienne – spory wokół profilu badań i definicji*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 44 (1996), nr 3.
- Caban Wiesław, *Spoleczeństwo Kielecczyny 1832–1864. Studia nad strukturą i aktywnością gospodarczą ziemianstwa, mieszczaństwa i Żydów*, Kielce 1993.
- Dunin-Dutkowska Anna, *Akt notarialny jako gatunek wypowiedzi*, Lublin 2010.
- Dweck Yaacob, *What Is a Jewish Book?*, „AJS Review” 34 (2010), nr 2.
- Dymmel Anna, *Księgozbiory domowe w Lublinie w pierwszej połowie XIX wieku*, Lublin 2013.
- Gardzińska Janina, *Sposoby identyfikowania Żydów w inwentarzach Siedlec, Sokółowa i Węgrowa z XVII i XVIII wieku*, [w:] *Żydzi na Podlasiu*, red. Zofia Chyra-Rolicz, Renata Tarasiuk, Edward Kopówka, Siedlce 2012.
- Główka Dariusz, Klonder Andrzej, *Inwentarze mienia w badaniach kultury Europy od średniowiecza po nowożytność*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 51 (2003), nr 2.
- Kazimierski Józef, *Akta notarialne i ich znaczenie dla badań historycznych XIX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 4 (1959).
- Kłak Ida, *Akta notarialne jako źródło do badań genealogicznych*, „More Maiorum” (2015), nr 12 (35).
- Kopciowski Adam, *Dzieje Żydów w Lublinie. Zarys*, [w:] Marta Kubiszyn, Adam Kopciowski, *Żydowski Lublin. Źródła – obrazy – narracje*, Lublin 2021.
- Kopciowski Adam, *Żydowski Lublin i jego mieszkańcy w świetle materiałów w języku jidysz – opis i charakterystyka źródeł*, [w:] Marta Kubiszyn, Adam Kopciowski, *Żydowski Lublin. Źródła – obrazy – narracje*, Lublin 2021.
- Korobowicz Artur, *Z dziejów notariatu w Królestwie Polskim 1876–1915*, [w:] *Państwo, prawo, myśl prawnicza. Prace dedykowane Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Artur Korobowicz i in., Lublin 2003.
- Kosim Jan, *Akta notarialne jako źródło do dziejów kształtowania się burżuazji warszawskiej*, „Rocznik Warszawski” 7 (1965).
- Kozak Szczepan, *Akta notarialne jako źródło historyczne. Metodologia i kierunki badań, postulaty badawcze*, „Studia Źródłoznawcze” 46 (2009).
- Kozak Szczepan, *Komputerowa metoda opracowywania i inwentaryzacji galicyjskich dokumentów notarialnych*, [w:] *Studia i materiały z dziejów społecznych Polski południowo-wschodniej*, red. Zdzisław Budzyński, t. 1, Rzeszów 2003.
- Kozak Szczepan, *Rzeszowskie akta notarialne 1871–1918. Studium historyczno-źródłoznawcze*, Rzeszów 2004.

- Kozłowska Teresa, *Kobieta Żydówka na prowincji Królestwa Polskiego w świetle akt notarialnych*, [w:] *Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne*, red. Grzegorz Miernik, t. 4, Kielce 2003.
- Kozłowska Teresa, *Rodzina żydowska na prowincji Królestwa Polskiego w świetle akt notarialnych powiatu skalbmierskiego z lat 1817–1835*, „Kwartalnik Historii Żydów” (2002), nr 2.
- Kuwałek Robert, *Urzędowi rabini lubelskiego Okręgu Bożniczego 1821–1939 (Przyczynek do dziejów Gminy Żydowskiej w Lublinie)*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, red. Tadeusz Radzik, t. 1, Lublin 1995.
- Kuwałek Robert, *Źródła do dziejów społeczności żydowskiej w Lublinie w XIX–XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, red. Tadeusz Radzik, t. 1, Lublin 1995.
- Latawiec Krzysztof, *Inwentarz pozostałości po Berku Wejście jako źródło do badań nad aktywnością gospodarczą i życiem codziennym kupiectwa żydowskiego w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX w.*, „Studia Żydowskie” 1 (2011), nr 1.
- Lech Marian, *Akta notarialne jako źródła do badań nad księgozbiorami domowymi (studium źródłoznawcze)*, „Studia o Książce” 9 (1979).
- Malec Dorota, *Notariat polski w XIX i XX wieku*, [w:] Dorota Malec, Krzysztof Skupieński, *Notariat polski. Historia i współczesność*, Warszawa 2006.
- Mateja-Jaworska Bogumiła, Zawodna-Stephan Marta, *Badania życia codziennego w Polsce. Rozmowy (nie)codzienne*, Poznań 2019.
- Mazur Elżbieta, *Wykorzystanie inwentarzy w badaniach nad kulturą XIX wieku na ziemiach polskich*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 51 (2003), nr 2.
- Mikulec Bronisław, *Aktywność gospodarcza ludności żydowskiej Lublina w latach 1815–1864*, [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, red. Tadeusz Radzik, t. 1, Lublin 1995.
- Niemirowski Adam, *Wykład notariatu dziejowy i porównawczy*, Warszawa 1876.
- Pośpiech Andrzej, *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa 1992.
- Rybińska Agata, *Co w XIX wieku czytały pobożne lubelskie Żydówki? Analiza wybranych tekstów kultury*, [w:] *Czytelnicy – zasoby informacji i wiedzy. Tradycja i przemiany w czasach kultury cyfrowej*, red. Anna Dymmel, Sebastian Dawid Kotuła, Lublin 2017.
- Skupieński Krzysztof, *Notariat i akta notarialne jako przedmiot badań historyka*, [w:] *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX–XX wieku*, red. Sebastian Piątkowski, Krzysztof Skupieński, Radom 2004.
- Sybilski Wiktor, *Edycja i znaczenie spisów książek z XIX-wiecznych akt notarialnych. Dwa księgozbiory mieszkańców Chełma*, [w:] *Źródła z Królestwa Polskiego, Litwy i Rusi. Warsztat edytora*, red. Jolanta Sikorska-Kulesza, Warszawa 2021.
- Sybilski Wiktor, *Spisy książek z akt notarialnych jako źródło do badań życia religijnego Żydów chełmskich pierwszej ćwierci XIX wieku (edycja dwóch przykładów)*, „Studia Judaica” 26 (2023), nr 1.
- Szymańska Halina, Śmiałowski Józef, *Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa*, „Archeion” 30 (1959).

Śladkowski Wiesław, *W epoce zaborów*, [w:] Tadeusz Radzik, Wiesław Śladkowski i in., *Lublin. Dzieje miasta*, t. 2: *XIX i XX wiek*, Lublin 2000.

Wodziński Marcin, *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003.

Anna Dymmel

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

anna.dymmel@mail.umcs.pl